Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 97 | Kraków, czwartek 26 kwietnia 1928 | Rocznik XXXVII

Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 396
Telefon Administracji 310
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 4·50
Tygodniowo w Krakowie 1 złoty
Zagranicą miesięcznie 8 złotych
Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

Konto PKO Kraków 400 670

Dzień 1 Maja jest świętem robotniczem!

Wybory we Francji

Niedzielne wybory do parlamentu francuskiego dały bardzo nikły rezultat. Na 612 mandatów obsadzony zostało wedle urzędowego źródła zaledwie 173 czy 175 tak, że przeszło 400 mandatów zostanie obsadzonych dopiero w ścisłem głosowaniu w dniu 29 bm. Wobec tego rezultatu nie można mówić — jak niektóre pisma zbyt pochopnie mówią — o „klęsce lewicy". Było bowiem do przewidzenia, że wobec przywrócenia jednomandatowych okręgów, w których głosuje się na osoby a nie na listę, przyjdzie do rozbicia tak, że dopiero ściśle wybory dadzą prawdziwy obraz.

Jedno tylko można już dziś z całem prawdopodobieństwem stwierdzić: sukces popierających Poincarego republikanów prawicowych (Marin) przemawia za tem, że kraj życzy sobie stabilizacji waluty. Dalej stwierdzić należy, że niepowodzenie radykałów lewicowych jest skutkiem ich rozbicia się na dwie grupy: opozycyjną (Deladier) i rządową (Herriot).

Co do socjalistów, to mała ilość wybranych w pierwszem głosowaniu wynikła z tego, że socjaliści nie zawarli sojuszów, lecz wszędzie szli samodzielnie. Dopiero do wyborów ścisłych możliwe są sojusze, naturalnie tylko z partjami byłego bloku lewicowego. Upadek Leona Bluma w paryskim okręgu Pere Lachaise jest wyłączną winą komunistów, którzy bez żadnych widoków dla siebie za wszelką cenę chcieli utrącić przywódcę socjalistów.

* * *

Paryż, 24 kwietnia. (PAT). Agencja Havasa ogłosiła następujące rezultaty wyborów: Wybrano 7 konserwatystów, 76 republikanów, 47 republikanów lewicowych, 13 radykałów, 16 radykałów socjalnych, 14 socjalistów zjednoczonych. W 424 okręgach odbędą się ściślejsze wybory.

Wybory w całym kraju odbyły się w zupełnym spokoju, przy znacznej liczbie głosujących. Dzienniki podkreślają, że wobec tego, że z górą ¾ ogólnej liczby mandatów zostanie ustalonych dopiero w ścisłem głosowaniu, zdanie sobie sprawy z rezultatów wyborów możliwe będzie dopiero 29 bm. Pozatem prasa zaznacza z naciskiem, że żaden z komunistów nie został wybrany.

Pośród wybranych znajdują się Paul-Boncour (soc.), przewodniczący Izby Bouisson (soc.), ministrowie Marin, Bokanowski i Leygues, b. ministrowie Thomson, Delbos, Dior, Laurent Eynac, Malvy, Francois Albert, Dariac, wiceprzewodniczący Izby Bouyssou i ambasador francuski w Bernie Hennesy. B. minister Raynaldi przepadł. Minister Fallieres, przywódcy socjalistyczni Blum i Renaudel, leaderzy komunistyczni Cachin, Doriot, Duclos, Berthon, Marty i Vaillant-Couturier, b. przewodniczący komisji odszkodowań Dubois, b. gubernator Algieru Viollette, przywódca unionistów Franklin-Bouillon, b. ministrowie Durafour, Nogare, Bonnet i Loucheur, przewodniczący grupy radykalnej Cazals, b. gubernator Indochin Varenne, przewodniczący stronnictwa radykałów socjalnych Deladier i wybitny deputowany Fernand Buisson są czołowymi kandydatami w okręgach, w których odbędzie się ściśle głosowanie.

ROZPOWSZECHNIAJCIE „NAPRZÓD"!

Pochód drożyzny

PSZENICA

Rozporządzeniem Rady ministrów z dnia 24 lutego br. „Dziennik Ustaw" Nr. 20. wydany został **zakaz przywozu pszenicy oraz mąki pszennej do Polski do 30 kwietnia br.** Były wprawdzie w tem rozporządzeniu zastrzeżone wyjątki, któremi dysponował minister przemysłu i handlu, ale z tych wyjątków nie mogła konsumcja czerpać pokrycia braków wewnętrznych. W konsekwencji wytworzyła się taka sytuacja, że **własnej pszenicy oraz mąki było coraz mniej, a wskutek tego i ceny szły ciągle w górę.** Były wprawdzie jako korektura tego stanu rzeczy pewne ilości pszenicy węgierskiej, widocznie z owych wyjątków pochodzące, ale te drobne zresztą ilości nie mogły wpłynąć na rynek, tembardziej, że właśnie dzięki swemu wyjątkowemu pochodzeniu nie były wcale tanie.

Rząd widział, że zakaz ten spowodował skutek wręcz przeciwny zamierzonemu. **Jak zakaz wywozu żyta nie wstrzymał jego olbrzymiego podrożenia, tak zakaz przywozu pszenicy** nie wpłynął dodatnio na bilans handlowy, co wykazuje 162-miljonowy deficyt, a w dodatku stworzył monopol dla rodzimych ziemian i spekulantów, objawiający się w małych dostawach, a w wysokich cenach. Rząd uznał też niemożliwość utrzymania tego stanu rzeczy, — jak już przed kilku dniami donieśliśmy — **komitet ekonomiczny Rady ministrów rozpatrywał zagadnienie, czy zakaz przywozu pszenicy przedłużyć poza 1-go maja.** Rozpatrywanie to wydało ten rezultat, że Rada ministrów postanowiła zakazu poza 1-go maja **nie przedłużać,** — zaczem od tego dnia wolno będzie przywozić pszenicę, naturalnie, o ile będziemy w stanie za nią zapłacić.

Wytworzyła się, względnie z ostatnim dniem b. m. powstanie taka sytuacja, która już zarysowała się zaraz po żniwach 1927 roku. **My zawsze co do pszenicy byliśmy krajem deficytowym, a staliśmy się nim obecnie w wyższym jeszcze stopniu wobec zeszłorocznych mniej niż średnich urodzajów.** Ten deficyt pszeniczny nie dał się wyrównać propagowaniem większem spożyciem chleba, szczególnie gdy zaczęto głosić teorję, że chleb czarny jest zdrowszy, czyli poprostu próbowano — z małym skutkiem, mimo rozporządzeń — stosować znany z czasów wojny i kilku lat po wojnie środek „rozciągania" zapasów. I to nie pomogło, gdyż zapasy zapasami, a ceny do nich nie się nie stosowały, t. j. były coraz większe. Jeszcze do ich najwyższego napięcia nie doszliśmy i dojdziemy do tego, że ohca pszenica może się okazać tańsza od **swojskiego żyta.**

CUKIER

O wiele mniej skomplikowaną jest sprawa z cukrem. Cukrownicy nie mają ze swym produktem kłopotów, mogą go sprzedać po cenie, jaka im przypada do gustu. Istnieje wprawdzie zastrzeżenie, że rząd ma ingerencję na ceny (kredyty!), ale widocznie cukrownicy nie traktują tego zastrzeżenia na serjo, albo zdołali „przekonać" miarodajne czynniki, że bez podwyżki wyżyć nie potrafią. I ze swego stanowiska mają słuszność: jeżeli baronom węglowym pozwolono na podwyżkę, dlaczego baronowie buraczano - cukrowi mają być gorsi? Za zgodą czy bez zgody rządu — **podwyżka z dniem 23 bm. weszła w życie i to odrazu o 7%. względnie 9·4 gr. na kilogramie w sprzedaży hurtownej, a rozumie się, że w sprzedaży detalicznej musi być „odpowiedni" zysk.**

Jak się ta podwyżka ujawni w najbliższem rozpoznaniu komisji statystycznej dla ustalenia drożyzny, można się domyśleć na podstawie dotychczasowych ustaleń tej komisji. A jak się ona ujawni w życiu codziennem, każdy wie: zmniejszeniem spożycia cukru. A jest to przecież artykuł smaczny, zdrowy i pożywny — tak, ale widocznie tylko dla wybranych. Szara masa nie potrzebuje sobie osładzać życia.

KOLEJE

Projekt podwyższenia kolejowych taryf towarowych i osobowych nie został odrzucony, lecz tylko **odroczony.** Miarodajne czynniki widocznie zrozumiały, że w czasie przednówkowym, kiedy musimy sprowadzać zboże z zagranicy, obłożenie go nowym haraczem byłoby czemś niesłychanem. A jednak rząd wciąż trzyma ten projekt w pogotowiu, odsyłając go od komisji do komisji, stąd do komitetu ekonomicznego Rady ministrów, czyli że **groźba podwyższenia kolei wciąż nad nami wisi.** A podwyżka ma być znaczna: mówią o 20 procent z różniczkowaniem między dalszemi a krótszemi przestrzeniami co do taryf osobowych i o „zrewidowaniu" taryf towarowych wedle indywidualnego znaczenia przewożonego materjału.

Każda podwyżka kolejowa musi znaleźć swój wyraz w cenach towarów. Znamy to z poprzednich podwyżek, które w handlu służyły za powód czy pretekst do podwyższania cen. I teraz nie będzie inaczej; będzie **ten sam skutek, jaki wywołała waloryzacja ceł,** która miała rzekomo na celu ochronę rodzimej produkcji, a stała się **podnietą do nowej fali drożyźnianej.**

Nie możemy się uskarżać na zaniedbanie nas ze strony rządu: rząd o nas myśli, niema tygodnia, aby to myślenie nie objawiło się w coraz bardziej niepożądanej formie. — Widocznie na wysokiem miejscu sądzą, że jesteśmy tak zahartowani i znieczuleni, że potrafimy wszystko znieść.

Jak umierał weteran ruchu robotniczego

SP. TOW. ZYGMUNT STANISŁAW ZGODZIŃSKI

We „Wiadomościach graficznych" czytamy:

W pierwszych dniach marca zmarł we Lwowie śp. Zygmunt Stanisław Zgodziński, składacz, weteran ruchu zawodowego drukarskiego, jeden z uczestników pierwszego strajku drukarzy we Lwowie w roku 1870.

Zmarły od wczesnej młodości oddał się duszą i ciałem pracy dla dobra ogólnego, dlatego też cieszył się zaufaniem i poważaniem kolegów. Przez lat 15 był przewodniczącym Zgromadzenia Towarzyszy. Następnie był skarbnikiem i prezesem „Ogniska". Zainicjował i prowadził Kółko zabawowe drukarzy. Był jednym z założycieli Drukarni Udziałowej.

Od wczesnej młodości zapisał się do szeregów walki klas i do końca życia pozostał wierny ideałom młodości. Umarł, przekroczywszy lat siedemdziesiąt. Na łożu śmierci zachęcał kolegów do solidarności, do walki o prawa człowieka. Oto jego ostatnie wskazówki:

„Dziś, jutro odejdę od Was, ale pamiętajcie, iż tylko solidarność zwycięża! Nie dajcie się brać na piękne słówka właścicieli! Pozostańcie wierni czerwonemu sztandarowi, bo tylko On prowadzi klasę pracującą do zwycięstwa".

Ostatnie słowo zmarłego weterana każdy robotnik powinien głęboko sobie wbić w pamięć i według zawartych w nich wskazówek postępować!

Cześć pamięci jednego z najpierwszych bojowników sprawy robotniczej!

—ooo—

Przemiany w gospodarce światowej

Przed kilku dniami zawiadomił premjer angielski Baldwin Izbę gmin, że rząd zniósł ograniczenie wywozu gumy surowej z Cejlonu i wysp Malajskich. Zapowiedź ta wywołała na giełdzie londyńskiej olbrzymi spadek akcyj plantacyj gumowych. O co w tej sprawie, tak ważnej dla przemysłu szczególnie automobilowego, chodzi? Przed 6 laty Anglja dla utrzymania ceny gumy na sztucznej wysokości ograniczyła silnie wywóz gumy z powyższych krajów. Zakaz ten wywołał specjalnie w Ameryce ogromne niezadowolenie, a w dodatku zaczął stawać się bezprzedmiotowym wobec tego, że kolonje holenderskie (Jawa) produkowały i wywoziły coraz więcej gumy. Gdy w dodatku Ameryka zaczęła na coraz większą skalę sama gumę produkować, widziała się Anglja zmuszoną ograniczenia cofnąć. W przewidywaniu tego zarządzenia ceny gumy od 1925 r. dotąd spadły o połowę, a od tego czasu ceny dalej spadały tak, że Anglja musiała wkońcu poddać się konieczności gospodarczej.

Dalszem następstwem tego zarządzenia będzie utworzenie trustu angielsko-holenderskiego dla usunięcia konkurencji i utrzymania cen na dotychczasowym bodaj poziomie. Oba te kraje pokrywają 90% światowego zapotrzebowania gumy. — Rozmowy na temat utworzenia trustu już się rozpoczęły głównie w kierunku wciągnięcia do umowy i Ameryki jako największego konsumenta tego artykułu.

W NAFCIE WOJNA CZY POKÓJ?

Wiadomości o rozwoju międzynarodowego rynku naftowego są ciągle sprzeczne. Z jednej strony słychać, że sowiety zaproponowały angielsko-holenderskiej spółce Royal-Dutch nabycie nafty rosyjskiej, na co potężny władca tej spółki Deterding miał odpowiedzieć rządowi sowieckiemu, że zgodzi się na tę propozycję pod warunkiem, jeżeli dawni (wywłaszczeni) właściciele rosyjskich kopalń nafty otrzymają odszkodowanie w formie procentu od sprzedawanej przez sowiety nafty. Sowiety podobno nie odrzuciły wprost tej propozycji. Z drugiej strony słychać znowu, że walka naftowa między towarzystwami angielskiemi a amerykańskiemi zaostrzyła się i że dnia 19 kwietnia na odbytej w Londynie konferencji uchwalono ostre zarządzenia przeciw Amerykanom. Inne wiadomości twierdzą coś zupełnie przeciwnego, mianowicie że Royal Dutch i amerykańskie Standard Oil'y zawarły umowę kończącą obustronną walkę naftową. Wedle tej umowy Amerykanie otrzymaliby monopol na naftę rosyjską i płaciliby pewien procent na rzecz wywłaszczonych właścicieli kopalń. Ponieważ wiadomość co do tej umowy nie została dotychczas przez zainteresowane strony potwierdzoną, trzeba ją przyjmować sceptycznie ze względu na to, że w ostatnich miesiącach kilkakrotnie rozgłaszano już podobne wieści, które wkońcu okazały się nieprawdziwemi.

ANGIELSKO-AMERYKAŃSKI TRUST CHEMICZNY

W ostatnich dniach powstał olbrzymi trust w amerykańsko-angielskim przemyśle chemicznym. Kartel chemiczny w Anglii połączył się z takimż kartelem w Ameryce i razem założyły nowe towarzystwo dla finansowania przemysłu chemicznego w obu krajach. Nowe towarzystwo, którego powstanie popierał głównie wódz angielskiego przemysłu chemicznego sir Alfred Mond, ma na celu utrzymanie stosunków z rynkami pieniężnemi w celu nabywania coraz więcej akcyj odnośnego przemysłu we własnych i w cudzych (głównie chodzi o Niemcy) krajach. Pozatem ma towarzystwo wielki program budowlany. Przez ten nowy twór Anglja przyjęła amerykańskie metody finansowania przemysłu. Kapitał amerykański koncentruje się w rozmaitych trustach, które, nie będąc bankami, mają za zadanie szukać kapitału dla przemysłów obiecujących dobre dochody. W Anglji tej metody finansowania przemysłu dotychczas nie znano, to też zastosowanie tej metody wywoła w angielskim świecie finansowym prawdziwą rewolucję.

Wiadomości polityczne

ODDZIELNE GŁOSOWANIE MĘŻCZYZN I KOBIET

Przy wyborach do Reichstagu i do sejmów krajowych jeden z krajów niemieckich, mianowicie Hesja, postanowił przeprowadzić oddzielne głosowanie mężczyzn i kobiet w ten sposób, że mężczyźni i kobiety będą głosowali kartkami różnego koloru. Przez zarządzenia te Hesja ma zamiar zebrać materjał statystyczny i naukowy, któryby wskazał, w jakim kierunku na wynik wyborów wpływa udział kobiet w głosowaniu.

O PAKT PRZECIW WOJNIE

Jak donosi „Vossische Ztg", rząd niemiecki ma zamiar udzielić w najbliższym czasie tymczasowej odpowiedzi na propozycje Kelloga. Komunikat półurzędowy potwierdza tę wiadomość, zaznaczając jednocześnie, że dotychczas termin wysłania takiej odpowiedzi nie został jeszcze określony.

MANIFESTACJA PARTJI CHŁOPSKIEJ W RUMUNJI

Przewodniczący narodowej partji chłopskiej odbyli konferencję w Koloszwarze z przewodniczącym partji Maniu, na której postanowili oznaczyć termin odraczanej kilkakrotnie manifestacji stronnictwa na dzień 6 maja w Alba Julja. Tegosamego dnia odbędą się w wielu miastach rumuńskich, między innemi także w Bukareszcie, wielkie zgromadzenia. Zarząd stronnictwa spodziewa się, że na manifestację w Alba Julja przybędzie 200 do 250 tyś. uczestników.

POSEŁ KAZIMIERZ CZAPIŃSKI.

Antysemizm w Rosji

Dzwon na trwogę

—o—

Pisma sowieckie w ostatnich czasach coraz częściej biją w dzwon na trwogę z powodu **wzrostu nastrojów antysemickich**, wzrostu nie tylko w środowiskach bezpartyjnych, lecz także w partji i w **„młodej gwardji"** przyszłości — w „Komsomole". A „Komsomol" ma być przecie szkołą „nowej" kultury i „nowych" działaczy...

Przyczyn tu badać nie będziemy; są różne. Jednakowoż kto wie, czy nie podstawową przyczyną jest wzrost — pod wpływem NEP'u — drobnej i wielkiej burżuazji oraz innych podobnych żywiołów. A drobna burżuazja (przemysłowa, handlowa, nawet inteligencka) — wzmacniając się — wzmacnia w społeczeństwie swe typowe drobnomieszczańskie nastroje.

Prasa sowiecka podaje straszliwe fakta znęcania się nad studentami Żydami, prześladowań Żydów w niektórych grupach „komsomolskich", a nawet prześladowań po fabrykach. Widocznie drobnomieszczańskie nastroje przenikają i do środowisk czysto - proletarjackich.

W „Prawdzie" z 14 kwietnia omawia te rzeczy w olbrzymim felietonie Zasławski (b. bundowiec). Przedewszystkiem Zasławski pociesza się fałszem, że „w Polsce Żydów biją, jak biło przy carach". Dalej stwierdza, że

> Właśnie niedawno powiał u nas zgniły prąd antysemityzmu, i prasa nasza uderzyła na trwogę. Opowiedziany został szereg ohydnych wypadków znęcania się nad Żydami. — Najgorsze — że w znęcaniach się i prześladowaniach brali udział w niektórych wypadkach komsomolcy, zaś członkowie partji ujawniali obojętny stosunek do sprawy. Otrzymywało się wrażenie, że w 11 roku władzy sowieckiej nastąpiło „odrodzenie" najohydniejszego zjawiska przedrewolucyjnego życia, — zjawiska, które nawet wówczas, 11 lat temu, tworzyło złowrogą sławę caryzmu".

Autor pociesza się tem, że nie tyle powstał nowy prąd, ile poprostu społeczeństwo stało się bardziej czułe na objawy antysemityzmu. To jeszcze stara Rosja szepce po kątach — powiada — krzyczy: żżżżydzi! a do niej dołącza się nowa burżuazja — „Nepmani". „Dziwi mię — kończy — nie to, że są jeszcze jawni i ukryci pogromszczycy — nawet w kołach partyjnych i komsomolskich, lecz dziwi mię to, że dotychczas istnieją Żydzi, pozwalający znęcać się nad sobą!".

Tyle — urzędowy obrońca Sowrosji Zasławskij.

Ale piszą i mówią teraz na ten temat bardzo liczni publicyści i referenci Rosji i emigracji. Mienszewicki berliński „Soc. Wiestnik" stwierdza (Nr. 2), że do rozwoju antysemityzmu przyczyniła się w dużym stopniu walka frakcyjna i że na prowincji w walce z „Trockistami" zacięci „Stalinowcy" często wyzyskiwali „argument" antysemicki.

Nie wątpimy naturalnie, że naogół bolszewicy zwalczają antysemityzm, gdzie mogą. Kwestja jednak tkwi w tem, czy nie jest on zjawiskiem żywiołowem — czy nie jest związany z odrodzeniem i wzmocnieniem kapitalizmu w Rosji. — Wzmocnienie pierwiastków kapitalistycznych (wielko i zwłaszcza drobno-burżuazyjnych, kułackich i t. d.) musiało wzmocnić antysemickie nastroje. Kwestja antysemityzmu w Rosji w dużej mierze jest związana z kwestją charakteru rozwoju całej Rosji pod względem gospodarczym i politycznym.

Umowa o pracę robotników

III

WYNAGRODZENIE

Pracodawca powinien **wynagrodzenia** pieniężne obliczać i wypłacać **w gotówce**. wzbronioną jest wypłata wynagrodzenia pieniężnego **wekslami, skryptami dłużnemi**, kuponami, znakami umówionemi, towarami lub innemi przedmiotami.

Robotnik któremu wypłacono wynagrodzenie pieniężne w sposób sprzeczny z powyższemi postanowieniami. **ma prawo powtórnie żądać wypłaty.**

Wartości zamiast gotówki otrzymane przez robotnika przy poprzedniej wypłacie weksel i t. d. o ile robotnik jeszcze je posiada lub jest z tytułu tej wypłaty wzbogacony, przypadają na cele kulturalno-oświatowe, zgodnie z przepisami specjalnego rozporządzenia, które wyda Minister Pracy i Opieki Społecznej.

Pracodawca obowiązany jest prowadzić księgi płacy względnie wykazy wypłat robotniczych oraz inne księgi niezbędne dla kontroli nad stosunkiem pracy i przechowywać je przez okres pięcioletni.

We wszystkich zakładach pracy, zatrudniających **powyżej czterech robotników** każdemu robotnikowi najpóźniej w siedem dni po rozpoczęciu pracy powinna być **bezpłatnie** wydana przez pracodawcę **książeczka obrachunkowa.**

Książeczka obrachunkowa powinna zawierać dane, dotyczące warunków umowy o pracę oraz wyciąg z przepisów prawnych, określających prawa i obowiązki stron.

Nadto do książeczki obrachunkowej są wpisywane dokonywane każdorazowo wypłaty wynagrodzenia ze wskazaniem poszczególnych potrąceń oraz z wymienieniem ilości wymierzonych robotnikowi kar pieniężnych i powodów do ich wymierzania.

Zabrania się umieszczenia w książeczkach obrachunkowych notatek lub znaków, mających na celu wyróżnianie robotnika w sposób dlań korzystny lub niekorzystny, oraz uwag o jego sprawowaniu się i uzdolnieniu fachowem.

Książeczkę obrachunkową robotnik przechowuje u siebie, celem zaś wpisania do niej niezbędnych danych oddaje ją za dowodem pracodawcy, który zwraca książeczkę obrachunkową robotnikowi przy wypłacie.

Wzamian za zgubioną lub uszkodzoną przez robotnika książeczkę obrachunkową pracodawca powinien niezwłocznie wydać nową, za co pobiera od robotnika opłatę, nieprzekraczającą **kosztu własnego**, w każdym razie nie wyżej taksy, zatwierdzonej przez obwodowego inspektora pracy.

Wypłata robotnikom należnego wynagrodzenia powinna być dokonywana:

a) przy umowie zawartej na czas **określony** nie dłuższy niż dwa tygodnie — po upływie terminu umowy, a jeżeli umowa zawarta została na czas dłuższy niż **dwa tygodnie** przynajmniej raz na dwa tygodnie.

b) przy umowie zawartej na czas **nieokreślony — przynajmniej raz na dwa tygodnie.**

Przy umowie zawartej na czas **wykonania określonej roboty** wypłata robotnikowi **zaliczek** na poczet wynagrodzenia powinna być dokonywana w terminach, ustalonych w umowie o pracę, jednak nie rzadziej **niż co dwa tygodnie**, oraz w **wysokości nie niższej od dwutygodniowego** zarobku, obliczonego według ustalonej w umowie dniówki lub według wartości wykonanej części pracy. ostatecznego obrachunku i wypłaty dokonywa się **niezwłocznie po ukończeniu całej roboty.**

W razie zawinionej niewypłaty w terminie pracodawca obowiązany jest do opłacania **procentów zwłoki w wysokości 2% — 3% miesięcznie począwszy od dnia zwłoki.**

Wypłata wynagrodzenia powinna się rozpoczynać nie później, jak bezpośrednio po zakończonym dniu pracy i nie może się odbywać w sklepach jadłodajniach i t. p. zakładach.

Pracodawca **w żadnym razie nie może żądać** wynagrodzenia od robotnika za pomoc lekarską. nie przewidzianą obowiązującymi przepisami, za dostarczanie lokalu pracy, za ogrzewanie, oświetlenie i czyszczenie lokali pracy i **za używanie narzędzi pracy** oraz siły napędnej, zużywanej dla zakładu pracy i stanowiących jego własność.

Robotnikom zakładów górniczych wolno wydawać na rachunek wynagrodzenia pieniężnego materjały wybuchowe do wykonywania pracy w ilości nie większej, niż tego wymaga wykonywanie pracy, po cenach nie przewyższających cen, podanych w cenniku zatwierdzonym przez władze górnicze.

Pracodawcy nie wolno pobierać **procentu od pożyczek**, udzielanych robotnikowi, ani też wynagrodzenia z tytułu poręczenia za jego zobowiązania pieniężne.

W celu zaopatrywania robotników **w tanie** i w **dobrym gatunku** artykuły pierwszej potrzeby wolno pracodawcy **na mocy zezwolenia** właściwego obwodowego inspektora pracy utrzymywać sklepy, którym przysługuje prawo ściągania od robotników należności za artykuły pierwszej potrzeby.

Wykaz sprzedawanych artykułów pierwszej potrzeby **wraz z cennikiem** względnie zmiany tego wykazu i cennika powinny być **zatwierdzane** przez obwodowego inspektora pracy i wywieszanie w sklepie na widocznem miejscu. Ceny sprzedawanych artykułów **nie mogą przekraczać przeciętnych cen rynkowych.**

Inspektor pracy może cofnąć zezwolenie, nadające uprawnienia wskazane w ustępie pierwszym, o ile stwierdzi przekroczenia tych uprawnień.

Z wynagrodzenia robotnika wolno potrącać tylko następujące należności:

1) za dostarczone robotnikowi przez pracodawcę mieszkanie, opał, światło, oraz za dostarczone górnikom materjały wybuchowe,

2) bieżące i zaległe daniny i opłaty publiczne, w granicach ustawowego upoważnienia pracodawcy do ich potrącania,

3) sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych i egzekucyjnych,

4) zaliczki pieniężne udzielone robotnikowi przez pracodawcę na poczet wynagrodzenia oraz sumy należne za artykuły pierwszej potrzeby sklepom,

5) kary pieniężne przewidziane regulaminem pracy.

Wynagrodzenie robotników ulega zajęciu administracyjnemu tudzież zapowiedzeniu i zajęciu sądowemu nie więcej jak do wysokości **jednej piątej części** sumy wynagrodzenia, przypadającego do wypłaty.

Tytułem wyjątku od powyższej ogólnej zasady wynagrodzenie robotników ulega zapowiedzeniu i zajęciu sądowemu **za alimenty** do wysokości $^{3}/_{5}$ **wynagrodzenia**, przyczem pozostałe $^{2}/_{5}$ wolne są od wszelkich zapowiedzeń i zajęć.

Przy zbiegu zapowiedzeń za alimenty i za inne należności lub długi $^{1}/_{5}$ część wynagrodzenia staje się przedmiotem stosunkowego podziału zarówno na alimenty, jak na inne należności lub długi — druga zaś $^{1}/_{5}$ część przekazuje się wyłącznie na zaspokojenie samych tylko alimentów, o ileby pierwsza $^{1}/_{5}$ część na nie przy zbiegu innych wierzycieli nie wystarczała.

Prawo robotnika do wynagrodzenia nie może być przez robotnika zastawione lub odstąpione osobie trzeciej. Umowa zawarta wbrew temu nakazowi jest nieważna.

Wysokość wynagrodzenia powinna być określona bądź w umowie indywidualnej, bądź **zbiorowej**, obowiązującej danego pracodawcę, w braku zaś takiego określenia pracodawca powinien dać wynagrodzenie **zgodne ze zwyczajem miejscowym, a w braku tegoż — słuszne wynagrodzenie.**

W razie rozwiązania umowy wskutek śmierci robotnika, pracodawca bez względu na ubezpieczenie emerytalne robotnika, powinien jeżeli robotnik pracował co najmniej 10 lat w przedsiębiorstwie wypłacić jego rodzinie, mającej ustawowe prawo do utrzymania i przez niego utrzymywanej odprawę w wysokości ostatnio pobieranego **dwutygodniowego wynagrodzenia.**

Jeżeli stosunek pracy trwał co najmniej 20 lat odprawę stanowić będzie ostatnio pobierane **czterotygodniowe wynagrodzenie.**

Odprawa należy się w całości tylko wówczas, jeżeli zmarły robotnik pozostawił małżonka i zstępnego lub zstępnych. We wszystkich innych wypadkach odprawa wynosi połowę wyżej oznaczonej normy.

Odprawa płatna jest po upływie miesiąca, licząc od dnia śmierci robotnika. (Dok. nast.)

Z TEATRU

Teatr im. Słowackiego: **„DONNA ORETTA"**, komedja w 3 akt. Joachima Forzano w przekładzie Zofii Jachimeckiej.

W „Darze poranka" dał się Forzano poznać publiczności krakowskiej jako zgrabny i miły komedjopisarz współczesny. Inną stronę jego twórczości ukazała „Donna Oretta": jest to jakoby imitacja przeróbki scenicznej z jakowejś renesansowej noweli włoskiej, wydobytej z jednego z owych starych zbiorów, z których Szekspir tak chętnie czerpał fabuły komedjowe. Przypomina też rzeczywiście Rosalindę donna Oretta, gdy przebrana za chłopca wznieca ku sobie miłość kobiety, ale jest to podobieństwo dość odległe, bo gdy postać Rosalindy owiana jest nieprzepartym czarem poezji, to donna Oretta łączy w sobie elementy wyrachowanej kupcowej, cynicznej rozpustnicy i niepohamowanej złośnicy. Cała sztuka została napisana dla tej jednej popisowej roli kupcowej zdradzającej safandułę męża na prawo i na lewo, a przedstawionej naprzemian w najróżniejszych tonacjach: raz wyłazi z niej Messalina, raz zakochana sentymentalnie, to znów namiętna i zaciekła rywalka, lub sprytna, przebiegła i mściwa obłudnica.

Dała też rola ta pole do popisu p. Halacińskiej, która wszystkie te przejawy charakteru i temperamentu donny Oretty starannie wycieniowała: może tylko przydałoby się jeszcze więcej podkreślenia wrodzonej żywiołowej słonecznej wesołości i pogodnego beztroskiego humoru, jako wspólnego tła tej pozornie skomplikowanej psychologji.

Wyborny był p. Socha w roli hrabiego Gherardi; pełen wdzięku i męskiej urody, odtworzył bardzo trafnie słaby charakter młodzieńca kochliwego i wodzonego za nos przez sprytne kobiety.

Efektownie wyglądała p. Piaskowska w roli pięknej Genowefy, a p. Neubelt komicznie, choć bez szarży, odegrał rolę męża-safanduły. Dwa różne typy kochanków Oretty dobrze odtworzyli pp. Krasnowiecki i Surzyński. Całość, żywo wyreżyserowana przez p. dyr. Nowakowskiego, była barwna dzięki ładnym dekoracjom p. Fedkowicza i renesansowym kostjumom, a publiczności wielce się podobała. F. H.

MICHAŁ KONOPIŃSKI

Nestor Dziennikarzy polskich, Honorowy Członek Syndykatu Dziennikarzy krakowskich, Naczelny Redaktor „Nowej Reformy"

ur. w r. 1855, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł 23 kwietnia 1928 w Krakowie.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu Rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we środę dnia 25 kwietnia b. m. o godzinie 4-tej popołudniu.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odbędzie się we czwartek, 26 kwietnia o godz. 9.30 rano w kościele św. Anny.

Syndykat Dziennikarzy Krakowskich.

Stan bezrobocia

Warszawa, 24 kwietnia. (PAT). Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 7 do 14 kwietnia wykazuje **163.102** bezrobotnych zarejestrowanych, w tem 35.303 kobiet. W stosunku do zeszłego tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 1.772 osoby.

„Miłosierdzie" kapłańskie

ZNOWU ODMÓWIENIE POGRZEBU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO KOLEJARZOWI

(Korespondencja własna „Naprzodu")

Stróże, 21 kwietnia.

Dnia 19 bm. zginął tragicznie, rozszarpany przez pociąg w pobliżu stacji Stróże, tamtejszy dyżurny ruchu st. asesor kolejowy, Eugenjusz Chybiński. — Śmiertelne szczątki zebrano w trumnę i złożono w kostnicy obok cmentarza w **Wilczyskach**. Wypadek ten zaszedł w szczególnie przykrych dla zmarłego okolicznościach, przeto powstały przypuszczenia nie wykluczające samobójstwa. Ponieważ proboszcz parafji Wilczyska, ks. Pabian **wzbraniał się urządzić chrześcijański pogrzeb**, zwrócono się do kurji biskupiej w Tarnowie i tam uzyskano przyzwolenie na skromny pogrzeb chrześcijański z **wykluczeniem wprowadzenia zwłok do kościoła i uroczystych śpiewów!**

W sobotę 21 bm. w południe, zebrało się na cmentarzu w Wilczyskach liczne grono kolegów i współpracowników tragicznie zmarłego wraz z rodzinami, by oddać mu ostatnią przysługę.

Niestety już tu dał się wyczuć przykry, niezrozumiały zgrzyt — oto **zapora otwierająca drogę na cmentarz zamknięta (?!) — musiano z trumną „samobójcy" obejść bokiem!**

Ustawiono trumnę nad otwartą mogiłą, ks. Pabian pokropił grób, rzucił garść ziemi na trumnę i zrzuciwszy z siebie kapę żałobną, szybko po spełnieniu „pańszczyzny" się oddalił. Przerywając smutną ciszę, przemówił nad trumną krótko, ale serdecznie jeden z kolegów zmarłego. Kolejarze opuścili trumnę do grobu. W tej chwili nastąpił drugi jeszcze przykrzejszy zgrzyt, mianowicie: zjawił się grabarz i brutalnie zapytał: „kto będzie płacił grzebanie?" i nie czekając odpowiedzi, odszedł. Oburzeni do głębi i zgorszeni kolejarze samorzutnie własnemi rękami poczęli zasypywać mogiłę, którą prawie w trzech czwartych zakryli — dopiero wtedy, widząc postawę obecnych, wrócił grabarz z łopatą i otrzymawszy 7 złotych, dokończył zasypania mogiły. Okazało się, że w międzyczasie jeden z załatwiających sprawę pogrzebu **uiścił całą należytość za koszta grzebania ks. Pabianowi.**

Zachowanie się brutalne grabarza nie było, zdaje się, jego osobistą i bezpośrednią winą — „inni szatani byli tam czynni" — bo taka to już jest tradycja pogrzebów kolejarzy w Wilczyskach. — **Trzeba ich zawsze sponiewierać, choćby wobec majestatu śmierci!** Kościół głosi, że do uczynków miłosiernych należy: **„umarłych grzebać".** Księże Pabianie, co pan na to? **I. W.**

Klerykalny oszczerca przeprasza

W wychodzącym w Tarnowie tygodniku klerykalnym, organie t. zw. „chrześcijańskich związków zawodowych", ukazywały się systematyczne napaści na tow. Kaspra i Adama Ciołkoszów. Kiedy przebrała się już miara cierpliwości, znieslawiani towarzysze wnieśli skargę sądową przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu klerykalnego pisma. — Wynikiem rozprawy jest oświadczenie, które poniżej drukujemy; ponadto ma p. Poręba ponieść koszta procesu i złożyć na Towarzystwo Przyjaciół Dzieci 10 złotych.

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że rzeczywiście jako odpowiedz. redaktor czasopisma, wychodzącego w Tarnowie pod nazwą „Nasz Głos" wprawdzie nie zamieściłem w temże czasopiśmie artykułów, uwłaczających czci tak p. profesora Kaspra Ciołkosza, jak niemniej posła Adama Ciołkosza, to jednak jako redaktor odpowiedzialny zezwoliłem na zamieszczenie tych artykułów w rzeczonem piśmie i oświadczam, — że przez to obraziłem obu panów oskarżycieli, a świadom swej odpowiedzialności redaktora, oświadczam, że **obu panów za wyrządzoną im obelgę przepraszam**, a chcąc im dać zupełną satysfakcję, oświadczam zarazem, że wystąpieniem przeciwko p. oskarżycielom wyrządziłem im krzywdę, jak powyżej zaznaczyłem, **za nią ich przepraszam** i wyrażam żal, że taka w czasopiśmie ich spotkała obraza. **Józef Poręba.**

Z SALI SĄDOWEJ

—o—

Kraków, 25 kwietnia.

O FAŁSZYWE 5-DOLARÓWKI

Wczoraj w drugim dniu rozprawy w krak. sądzie przysięgłych, przeciw szajce fałszerzy banknotów 5-dolarowych, przesłuchano wszystkich świadków, w liczbie 14. Zeznania wywiadowców policji, wypadły obciążająco dla oskarżonych, zaś właściciele zakładów graficznych podali szczegóły pokrywające się z zeznaniami głównego oskarżonego Dziedziny odnośnie do zamawiania części klisz, przedstawiających banknoty 5-dolarowe. Przed zamknięciem postępowania dowodowego, obrońca Dziedziny, adw. dr. Fendler, postawił wniosek o zbadanie stanu psychicznego Dziedziny, celem stwierdzenia, czy oskarżony ten, przejęty myślą o realizacji swego epokowego w jego mniemaniu wynalazku, nie dopuścił się zbrodni, pod wpływem pewnego rodzaju przymusu nieodpornego. Przed decyzją co do tego wniosku, trybunał zaprosił znawcę psychiatrę sądowego dr. Jankowskiego, który w dłuższym wywodzie, przedstawił różne patologiczne stany, wywołujące zbrodnię, wykluczył jednak istnienie tego rodzaju przymusu, o którym wspominał obrońca Dziedziny. Trybunał odrzucił wniosek obrony i przerwał rozprawę do dnia dzisiejszego.

ZAPISUJCIE SIĘ NA CZŁONKÓW TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO

KRONIKA

—o—

Kraków, 25 kwietnia.

Po śmierci ś. p. M. Konopińskiego

Jak już donosiliśmy, w poniedziałek o godz. 5'15 popołudniu zmarł w Krakowie śp. Michał Konopiński, nestor dziennikarzy polskich, członek honorowy Syndykatu dziennikarzy krakowskich, naczelny redaktor „Nowej Reformy" i radca m. Krakowa. Pogrzeb śp. Michała Konopińskiego odbędzie się dziś we środę o godz. 4 popołudniu z kaplicy na cmentarzu rakowickim. Z powodu zgonu nestora dziennikarzy polskich nadeszły do Syndykatu dziennikarzy i redakcji „Nowej Reformy" liczne depesze kondolencyjne z całej Polski. Prócz tego złożyli kondolencję imieniem m. Krakowa prezydent Rolle, imieniem m. Tarnowa dr. Kryplewski, burmistrz, dalej z Warszawy, Poznania, Lwowa.

Syndykat dziennikarzy krakowskich nadesłał do „Nowej Reformy" następującą kondolencję: „Syndykat dziennikarzy krakowskich przesyła Redakcji „Nowej Reformy" wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci nieodżałowanej pamięci naczelnego redaktora Michała Konopińskiego, honorowego i zasłużonego członka Syndykatu". — Prezydjum Syndykatu: dr. Beaupre, dr. Flach, Potocki, Korolewicz.

Wczoraj wieczór w lokalu Syndykatu dziennikarzy krakowskich odbyło się **żałobne posiedzenie Wydziału Syndykatu** z powodu śmierci śp. Michała Konopińskiego. Wspomnienie pośmiertne wygłosił prezes dr. **Beaupre**, poczem na znak żałoby posiedzenie zamknięto.

Z powodu zgonu ś. p. Michała Konopińskiego wywieszono czarne chorągwie na gmachu magistratu, w Kole literackiem, w klubie prawników.

Na ręce Rodziny Syndykat dziennikarzy krak. przesłał wyrazy współczucia. **Prezydjum Syndykatu dziennikarzy krakowskich wzywa członków do gremjalnego wzięcia udziału w pogrzebie** śp. Michała Konopińskiego.

—ooo—

Zjazd Kół rodzicielskich

Z zarządu głównego Związku kół rodzicielskich okręgu szkolnego krakowskiego donoszą nam, że walny zjazd delegatów kół rodzicielskich odbędzie się dnia 6 maja br. w Krakowie. Program zjazdu obejmuje: Uroczyste nabożeństwo. Otwarcie zjazdu przez kuratora okręgu szkolnego krakowskiego. Sprawozdanie sekretarza i Komisji skontrującej. Referat b. ministra dra Janiszewskiego i radcy dra A. Turowicza. Wybory do nowego zarządu. W zjeździe biorą udział delegaci kół rodzicielskich szkół średnich, powszechnych i zawodowych. — Karty udziału dla delegatów wraz z programem wydaje Biuro Związku kół rodz., ul. Studencka 12, gimnazjum VIII. Zgłoszenia udziału należy kierować tamże.

DO CZŁONKÓW KÓŁ RODZICIELSKICH

Zebranie członków Komitetów rodzicielskich, **celem omówienia ważnych postulatów robotniczych i przedłożenia ich na zjeździe komitetów rodzicielskich** kuratorjum krakowskiego, odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 7 wieczór w Domu Robotniczym przy ul. Dunajewskiego 5 II p. **Jawcie się licznie!** Sprawy bardzo ważne.

Prezydjum TUR.

—ooo—

WYPŁATA ODSETEK OD OBLIGACYJ GMINY MIASTA KRAKOWA. Począwszy od dnia 1 maja br. wypłacać będzie główna Kasa miejska w Krakowie 4-procent. odsetki od obligacyj gminy miasta Krakowa emitowanych w roku 1909 i 1919, złożonych w tejże kasie do konwersji i będących własnością obywateli polskich, tudzież od obligacyj, uznanych przy złożeniu za własność obywateli francuskich, angielskich, amerykańskich, czechosłowackich i włoskich — za czas od 1 listopada 1926 do 30 kwietnia 1927 r. w wysokości obliczonej w projekcie planu amortyzacyjnego, t. j. od każdych 200 koron nominalnej wartości obligacji: wypuszczonych w r. 1909 po 94 grosze; w miesiącu lutym 1919 r. po 28 groszy. Od wypłaty odsetek wyłącza się na razie obligacje uznane przy złożeniu za własność obywateli austrjackich, węgierskich, rosyjskich i niemieckich, a to aż do czasu zawarcia przez rząd polski z odnośnemi państwami układu o wzajemne stosowanie ustaw waloryzacyjnych.

POŻAR. Wczoraj w godzinach rannych została zaalarmowana straż pożarna na Rynek gł. 39, — gdzie pod schodami zapaliły się węgle i słoma. Straż ogień ugasiła.

Wielka pożyczka inwestycyjna dla m. Krakowa

Jak już donosiliśmy, jutro tj. we czwartek odbędzie się posiedzenie Rady m. Krakowa, poświęcone specjalnie sprawie zaciągnięcia większej pożyczki inwestycyjnej **Prezydjum miasta będzie się domagało od Rady miejskiej upoważnienia do pertraktowania z konsorcjum zagranicznem w sprawie zaciągnięcia pożyczki do wysokości 8 miljonów dolarów.** Na poczet tej sumy zarząd miasta chce zaciągnąć pożyczkę w wysokości 20 miljonów zł. w Banku Gospodarstwa Krajowego. Z ogólnej pożyczki inwestycyjnej **prezydjum miasta przeznacza 20 miljonów zł. na rozbudowę tramwaju, a 18 miljonów zł. na 30—40 domów czynszowych w kilku punktach miasta.** Reszta kapitału pożyczkowego ma być użyta na budowę nowych ulic, naprawę jezdni i chodników, **na rozbudowę elektrowni, gazowni i wodociągu, na budowę gmachu Muzeum Narodowego, oraz na budowę nowych szkół.**

* * *

Warszawska „Epoka" donosi: Dowiadujemy się, że w dniu 23 bm. wyjechali do Krakowa trzej przedstawiciele amerykańskiego konsorcjum bankowego, pp. Benard, Callahan i Lipincod. Pobyt finansistów amerykańskich w Krakowie jest **związany z projektowaną dla tego miasta pożyczką na inwestycje.**

W dniu 24 bm. pp. Benard, Callahan i Lipincod wracają do Warszawy, jutro zaś udają się do Paryża i Nowego Jorku, aby ze swymi mocodawcami **omówić uzgodnione z rządem polskim punkty wielkiej pożyczki inwestycyjnej.**

Śmiały napad bandycki w mieszkaniu przy ul. Topolowej

Wczoraj w południe przybył do mieszkania Marii Wojciechowskiej przy ul. Topolowej 26 jakiś osobnik, oświadczając, że przysłał go do niej jeden z faktorów sprzedaży i kupna realności. W rozmowie wyjawił, że ma tanio do sprzedania realności, wypytując się, jaką ma gotówkę. Gdy Wojciechowska wymieniła posiadaną gotówkę, **osobnik ów sięgnął do tylnej kieszeni spodni, rzekomo w celu podania jej adresu realności.** Okazało się jednak, że zamiast adresu **wyjął duży nóż, którym zagroził swej ofierze z okrzykiem: „Życie, albo pieniądze!"** Równocześnie ujął Wojciechowską za rękę, a gdy ta oświadczyła, że pieniędzy w domu nie posiada, **przyprowadził ją przemocą do szafy, którą otworzył jedną ręką,** przeszukując wiszącą w niej garderobę. W płaszczu znalazł 55 zł., które schował, a następnie **dowlókł swą ofiarę do łóżka,** pod którem znajdował się kuferek. Stąd wyjął drewnianą skarbonkę, w której znajdowały się dwie książeczki Kasy oszczędności. Gdy przekonał się, że książeczki są zastrzeżone, **domagał się od Wojciechowskiej wyjawienia hasła. Kiedy W. odmówiła, bandyta począł ją szamotać.** Niewiadomo, jaki obrót wziąłby zajście, gdyby ktoś nie zapukał silnie w tym momencie. Na odgłos stukania **bandyta rzucił Wojciechowską o ziemię, przyczem kopnął ją w brzuch, skutkiem czego Wojciechowska straciła przytomność.** Po chwili przyszła do domu matka Wojciechowskiej, która córkę poczęła oblewać wodą, celem przywrócenia jej do przytomności.

Co było dalej, Wojciechowska powiedzieć nie może. Gdy wróciła do przytomności, bandyty w mieszkaniu już nie było, książeczki kasowe znalazła porzucone na ziemi.

Sprawca ubrany był elegancko, na nogach miał lakierki.

—ooo—

ZDOBIENIE MIASTA W LECIE. — Wczoraj otwarto w salach Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego na pl. Szczepańskim wiosenny pokaz zdobnictwa okien roślinnością. Pokaz zorganizowało Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie. Wystawa urządzona jest bardzo pomysłowo i pouczająco. Zachęcamy naszych czytelników do zwiedzenia wystawy, tembardziej, że ceny wstępu są bardzo niskie. Dla dorosłych 30 groszy, dla młodzieży 15 groszy. Równocześnie nabyć można na miejscu zeszyty godnego polecenia podręcznika ogrodniczego dra St. Zjobrowskiego pod tytułem „Rośliny w mieszkaniu" po bardzo przystępnej cenie.

OŚWIETLENIE ULIC. W sobotę dnia 21 bm. oświetlono poraz pierwszy cały Salwator, t. j. ul. św. Bronisławy, ul. Gontyna, ul. Anczyca dziesięcioma intensywnemi lampami elektrycznemi. Również oświetlono siedmnastu lampami intensywnemi całą aleję prowadzącą na Kopiec Kościuszki aż do bramy fortecznej. — W toku roboty znajduje się oświetlenie drogi od bramy fortecznej aż po bramę koszar na Kopcu. Przez oświetlenie publiczne Salwatora i Alei na Kopiec zyskuje Kraków w godzinach wieczornych nowe miejsce spacerowe.

BADANIE KABLOWEJ SIECI TRAMWAJOWEJ. Na zaproszenie dyrekcji krakowskiego tramwaju przybył do Krakowa inż. Podoski, profesor katedry kolei elektrycznej na politechnice warszawskiej. Prof. Podoski wspólnie ze swymi asystentami, oraz z personalem technicznym dyrekcji tramwaju przeprowadza badanie kablowej sieci tramwajowej.

PRZEJECHANA PRZEZ AUTO. Wczoraj na ul. Pędzichów auto osobowe, najechało na Adelę Safier, żonę urzędnika. Doznała ona kontuzji prawej ręki i prawej strony klatki piersiowej. Pogotowie ratunkowe po opatrzeniu pozostawiło Safierową opiece domowej.

ZWYRODNIAŁE INDYWIDUUM. Aresztowano 21-letniego Władysława Moskaluka, który dopuścił się zbrodni shańbienia na 7-letniej dziewczynce, która dotąd pozostaje w szpitalu w leczeniu. Takiej samej zbrodni dopuścił się Moskaluk na dwóch dziewczynkach, jednej 6-letniej, a drugiej 5-letniej w dniu 20 bm. — Moskalak został przez wszystkie trzy ofiary rozpoznany. Moskaluka odstawiono do więzień sądu okręgowego karnego.

MIĘDZY DZIEWCZĘTAMI. Do policji doniósł p. Leon Wasik, zamieszkały przy ul. Jabłonowskich 3, że gdy jego 5-letnia córeczka wyszła na ulicę, przystąpiły do niej dwie dziewczyny, mogące liczyć od 14—15 lat, które zaprowadziły dziecko na Błonia i tam skradły mu kolczyki z uszu. Na podstawie tego doniesienia policja odnalazła dziewczęta, od których skradzione kolczyki odebrano. Doniesienie skierowano do prokuratury.

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we czwartek 26 kwietnia o godzinie 6 wieczorem. Porządek dzienny: Dr. Władysław Godziszewski: 1) „Polska a Moskwa za Władysława IV"; 2) „Granica polsko-moskiewska wedle pokoju polanowskiego". Referują członkowie: Semkowicz i Sobieski. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

POSIEDZENIE KOŁA ZWIĄZKU BIBLJOTEKARZY POLSKICH odbędzie się w piątek 27 bm. o godzinie 6 wieczorem w czytelni rękopisów Bibljoteki Jagiellońskiej z porządkiem dziennym: — 1) Dr. K. Piekarski: „Z dziejów wzrostu Bibljoteki Jagiellońskiej w XVI wieku" (dar biskupa płockiego Piotra Wolskiego); 2) sprawozdanie ze zjazdu delegatów Związku Bibl. Pol. odbytego dnia 22 bm. w Warszawie.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We czwartek 26 bm. o godzinie 6 wieczorem w sali Seminarjum filozoficznem (ul. św. Anny 12, parter) prof. Dr. Willman-Grabowska wygłosi referat pod tytułem „Isvara teizm indyjski)". Goście mile widziani.

W AKADEMICKIM „LUNA PARKU" CENY ZNIŻONE z dniem dzisiejszym dla dzieci, młodzieży szkolnej i akademickiej, oraz szeregowych do 30 groszy. Młodzież szkolna i akademicka może korzystać ze zniżek tylko za okazaniem legitymacji.

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we środę poraz 48 „Turandot" po cenach zniżonych na przedstawieniu popularnem. „Donna Oretta" powtórzona będzie jutro we czwartek i pojutrze w piątek.

—ooo—

Z Polski

POŻAR W GMACHU SEJMU. W poniedziałek o godz. 12 w nocy w kurytarzu, prowadzącym do sali Senatu, od piecyka koksowego, ustawionego celem osuszenia muru, zapaliła się podłoga. Wezwano straż ogniową, lecz przed jej przybyciem straż marszałkowska pożar ugasiła.

ROZBUDOWA STACJI KOLEJOWEJ W RABCE. Wojewoda krakowski otrzymał od ministerstwa komunikacji zawiadomienie, że na rozbudowę stacji w Rabce został przewidziany odpowiedni kredyt. Dokończona zostanie budowa torów i drogi dojazdowej, oraz rozpocznie się budowa nowego dworca. Projekt dworca został już zatwierdzony przez ministerstwo komunikacji.

ZASĄDZENIE KOMUNISTÓW. W dniu 16 bm. w sądzie okręgowym w Łomży odbył się proces komunistyczny członków partji z powiatu kolneńskiego w liczbie 8 osób, z których zostali skazani: Sokołowski Antoni na 4 lata ciężkiego więzienia, Kornacki Judka-Lejzor na 3 lata więzienia, Wasik Stanisław, Świerczewski Jan, Kornacki Abram-Dawid, Chawrzyński Moszek i Kowalewski Stanisław na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw.

KURS DLA PISARZY GMIN WIEJSKICH otwiera Wydział samorządowy w dniu 15 maja. Wskazówki co do wnoszenia podań mogą kandydaci otrzymać w Wydziale samorządowym we Lwowie tudzież w każdym Wydziale powiatowym w Małopolsce.

KATASTROFA AUTOBUSU POD ŁODZIĄ. — W niedzielę wydarzyła się pod Łodzią katastrofa samochodowa. Pomiędzy Rawą Mazowiecką a Łodzią istnieje stała komunikacja autobusowa, którą utrzymuje samochód W. 62.572. Kierowcą samochodu jest Krysta, mieszkaniec Rawy Mazowieckiej. Autobus ten cieszy się wielką frekwencją. Szczególnie chętnie korzystają zeń mieszkańcy Brzezin. W niedzielę autobus wyruszył z Rawy do Łodzi. Wiózł 16 podróżnych, na dachu zaś znaczną ilość bagażu, między innemi kilka dużych skrzyń z jajami. W pewnej chwili szofer Krysta zauważył mknący na pełnym gazie od strony Łodzi samochód prywatny. Pragnąc uniknąć zderzenia, zjechał na prawą stronę szosy znacznie niższą od jej części środkowej. Przepuściwszy mknący szybko samochód, Krysta usiłował z pochyłości wjechać znowu na środek szosy. Uczynił to jednak zbyt gwałtownie, skutkiem czego źle umocowany bagaż zsunął się na prawą stronę, skutkiem czego autobus, straciwszy równowagę, przewrócił się. Rozległ się trzask łamanych części autobusa, brzęk wybitych szyb, oraz krzyki i jęki pasażerów. Szofer Krysta w ostatniej chwili zdołał wyskoczyć, dzięki czemu wyszedł cało. Zaalarmował on mieszkańców wsi Antoniew Sikawa, którzy pospieszyli z pomocą pasażerom. Jednego za drugim wydobywano przez okna, drzwi bowiem były niedostępne. Jednocześnie ktoś zaalarmował posterunek policji we wsi Nowosolna, skąd zatelefonowano do Łodzi po pogotowie ratunkowe. Po upływie kilkunastu minut przybyła na miejsce karetka i lekarz z sanitarjuszami. W rezultacie nikt z pasażerów nie wyszedł bez szwanku: 6 osób odniosło ciężkie obrażenia i tych przewieziono do szpitala w Łodzi, pozostałych 10 pasażerów lżej rannych po nałożeniu opatrunków pozostawiono na miejscu. Samochód uległ kompletnemu strzaskaniu, bagaż zaś, został zniszczony. Szofer Krysta został aresztowany.

WALKA Z BANDYTAMI. W Rozbitku w powiecie międzychodzkim w sobotę wieczorem zajechał samochód przed pałac właściciela ziemskiego p. Reicha. Z samochodu wysiadło kilku uzbrojonych ludzi, którzy zaczęli gwałtownie dobijać się do drzwi. Ponieważ ich nie wpuszczono, spróbowali włamać się przez okno. Zaskoczyła ich przy tem policja, przywołana telefonicznie przez mieszkańców oblężonego domu. Szofer, będący z bandytami w zmowie, został zatrzymany razem z samochodem, bandyci zaś rzucili się do ucieczki, ostrzeliwując się gęsto ścigającym ich policjantom. Policji jednak udało się przeciąć im drogę tak że tylko jeden bandyta zdołał umknąć. Jeden z bandytów, Stefan Skąpski otrzymał podczas walki śmiertelny postrzał i zmarł wkrótce. Dwóch bandytów, w tem Kazimierza Ziętaka, ujęto i razem z szoferem odstawiono do więzienia w Poznaniu.

OKRADZENIE KASY KOLEJOWEJ. W nocy z 18 na 19 bm. nieujawnieni dotychczas sprawcy, wyważywszy drzwi lokalu kasy na przystanku kolejowym Przetycz, gm. Długosiodło, skradli kasetkę żelazną, zawierającą 267 zł. oraz pakiet tajnej korespondencji.

Z zagranicy

SZPIEGOSTWO WOJSKOWE W WIEDNIU. Z powodu aresztowania trzech oszustów, którzy usiłowali sprzedać emisarjuszom zagranicznym poufne akta wojskowe, skradzione lub wyłudzone w urzędach austrjackich, doniósł jeden z dzienników wiedeńskich, jakoby nabywcą tych aktów było poselstwo polskie w Wiedniu. Wszystkie ostatnie dzienniki wiedeńskie stwierdzają na podstawie urzędowych informacyj, że wiadomość ta jest zupełnie fałszywą i że właśnie poselstwo polskie w Wiedniu przyczyniło się do wykrycia szajki oszustów, uwiadomiwszy władze austrjackie o ich praktykach. Dzienniki wiedeńskie donoszą dalej, że część owych aktów nabyć miał czechosłowacki attache wojskowy.

NIGDZIE NIE CHCĄ SZWAGRA EX-CESARZA Donoszą z Brukseli, że mąż księżnej Wiktorji, siostry byłego cesarza Wilhelma, Aleksander Zubkow, który przebywał nielegalnie w Belgji w Arlon, został ponownie aresztowany, ponieważ nie mógł wykazać się posiadaniem paszportu, a przedtem już otrzymał rozkaz wyjazdu z Belgji.

DALSZE OFIARY ZAMACHU NA KRÓLA WŁOSKIEGO. W Medjolanie zmarły dalsze dwie osoby, które w czasie zamachu w dniu 12 bm. odniosły rany.

POMOC DLA „BREMEN“. Z Nowego Jorku donoszą, że samolot Forda, zawierający części zapasowe dla „Bremen“ przybył do Greely Island.

TRZĘSIENIE ZIEMI W GRECJI. Osoby przybyłe z Koryntu opowiadają, że ludność tamtejsza opuściła swe mieszkania przy pierwszych wstrząśnieniach, które miały miejsce około godziny 12, dzięki czemu w chwili najsilniejszego wstrząśnienia, które nastąpiło w 45 minut później, znajdowali się w warunkach o wiele bezpieczniejszych. — Ogólna liczba osób, pozbawionych dachu nad głową wskutek katastrofy, dochodzi do 16 tysięcy, z czego 10 tysięcy przypada na Korynt. Możliwem jest, że liczba osób, które poniosły śmierć, jest mniejsza niż 20. Wśród ofiar trzęsienia ziemi panuje straszna nędza. Rozpoczęto akcję ratunkową. Wskutek przerwania w czasie trzęsienia ziemi przewodów telegraficznych i telefonicznych, rozmiary katastrofy, które nawiedziła Grecję, nie są dotychczas dokładnie znane. W Koryncie runęło dwa tysiące domów. Jeden tylko dom w mieście nie doznał uszkodzenia. W niektórych miejscowościach odczuwane są w dalszym ciągu lekkie wstrząsy podziemne.

KATASTROFA OKRĘTOWA. Pod San Sebastian (Hiszpanja) zatonęła łódź hiszpańska, która rozbiła się o skały. Z dziesięciu ludzi załogi siedmiu utonęło. Odnaleziono dotychczas cztery ciała.

Przed 1 Maja 1928

—o—

POSIEDZENIE W SPRAWIE ZBIÓRKI 1-MAJOWEJ TUR odbędzie się we środę 25 bm. o godzinie 6 wieczorem w lokalu Rady wojewódzkiej, ul. Dunajewskiego 5, II piętro, oficyny, **pod przewodnictwem tow. Wasserbergerowej.**

ZAMÓWIENIA REFERENTÓW NA 1 MAJA należy zgłaszać **jak najszybciej** do Sekretarjatu Rady Wojewódzkiej w Krakowie ul. Dunajewskiego 5, II. p.

NA PRZEDSTAWIENIE W DNIU 1 MAJA, odbyć się mające w Teatrze im. Juljusza Słowackiego, **bilety wstępu** sprzedaje się w Sekretarjacie OKR przy ul. Dunajewskiego 5 codziennie od 6—7 wieczór, a w niedzielę od 11—12 w południe. — Z uwagi na ograniczoną ilość biletów wzywamy zorganizowanych towarzyszów i towarzyszki, aby zawczasu zakupili bilety.

GOŹDZIKI 1-MAJOWE NA PROWINCJĘ wysyła się za zaliczką po 6 zł. za 100 sztuk. Zamówienia przysyłać należy do OKR Kraków, ul. Dunajewskiego 5.

ORGANIZACJE ZAWODOWE I KOMITETY DZIELNICOWE wzywamy, aby w najbliższych dniach urządziły zebrania członków w sprawie 1 Maja i poczyniły przygotowania do uroczystości pochodu pierwszomajowego.

TOWARZYSZE-ROWERZYŚCI, którzy chcą wziąć udział na rowerach w pochodzie 1 Maja, winni zgłosić swój udział w RKS „Legja“, ul. Dunajewskiego 5 III p.

POSIEDZENIE KOMITETU PPS W DZIELNICY PODGÓRZE odbędzie się we środę 25 kwietnia o godz. 7 wieczorem. Porządek dzienny: 1 Maj.

TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI MIESZKAJĄCY W PODGÓRZU! Zawiadamiamy, iż w piątek 27 kwietnia o godz. 7 wieczorem odbędzie się zgromadzenie w sali Tow. Domu Rob. pl. Serkowskiego 7.

Przegląd gospodarczy

Z TARGU WTORKOWEGO W KRAKOWIE

Na wtorkowym targu płacono: mleko zbierane 1 litr 35—40 gr., mleko niezbier. 1 litr 45—50 gr., śmietana słodka 1 litr 70—80 zł., śmietana kwaśna 1 litr 1'80—2'40 zł., masło zwyczajne 1 kg. 6'50—6'80 zł., masło deser. 1 kg. 8—8'20 zł., ser krowi 1 kg. 1'50—1'60 zł., jaja kopa 7'60—8 zł., jaja szt. 13—14 gr., kury sztuka 5—8 zł., kurczęta para 5—8 zł., gęsi żywe szt. 10—12 zł., jabłka krajowe 1 kg. 1'50—2'50 zł., cytryna szt. 12—15 groszy, ziemniaki 100 kg. 9—11 zł., ziemniaki 1 kg. 14—15 gr., buraki 1 kg. 25—30 gr., marchew 1 kg. 60—70 gr., cebula 1 kg. 70—75 gr., czosnek 1 kg. 1'20—1'40 zł., kalafjory szt. 2'50—3'50 zł., pietruszka 1 kg. 60—70 gr., rzodkiewka wiązka 0'80—1'20 zł., szpinak 1 kg. 1'30 -1'50 zł., selery 1 kg. 1'50—1'80 zł., sałata szt. 20—35 gr., włoszczyzna 1 kg. 70—80 gr., ogórki świeże szt. 2—3'50 zł.

ZEZNANIA DO PODATKU DOCHODOWEGO

Izba skarbowa przypomina, że termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) oraz przez osoby prawne zeznań o dochodzie na r. 1928 upływa z dniem 1 maja br. Zarazem zwraca się uwagę, że w tymsamym terminie należy uiścić podatek w wysokości połowy kwoty przypadającej od wykazanego w zeznaniu dochodu. Osoby, które zeznania nie złożą do dnia 1 maja, obowiązane są najpóźniej do tego dnia uiścić połowę podatku, wymierzonego za poprzedni rok podatkowy. Przeciw płatnikom, którzy w przepisanym terminie nie wpłacą zaliczki na podatek będą wdrożone bezzwłocznie kroki egzekucyjne.

REPERTUAR

—o—

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa: „Turandot“ (przedst. popularne — ceny zniżone).
Czwartek: „Donna Oretta“.
Piątek: „Donna Oretta“.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH
(Rynek A—B 39. Początek o godz. 7 wiecz.)

Środa: Dr. Zygmunt Fenichel: Zasady nowego kodeksu procedury karnej.
Czwartek: Dr. Franciszek Klein: Malownicze zakątki Krakowa (z obraz. świetln.).
Piątek: Prof. Tadeusz Biliński: Czy teatr się przeżył (z dyskusją).
Sobota: Zygmunt Szenker: Wieczór autorski.
Poniedziałek: Prof. Wiktor Łabuński: Wrażenia z pobytu w Ameryce.

KINOTEATRY

Corso: „Nędznicy“ (Serja II).
Nowości: „Dama w wagonie sypialnym“.
Promień: „Noc poślubna“.
Sztuka: „Siódme niebo“.
Uciecha: „Czar grzechu“, dramat.
Warszawa: „Karjera panny Loli“.

KABARET-DANCING „MOULIN-ROUGE“, ul. Gertrudy 28 (wejście od plant), tel. 323. Codziennie występy pierwszorzędnych artystów. Wstęp wolny. — Początek o godzinie 9 wieczorem.

RADJO
Środa 25 kwietnia

Kraków (566 m.). 12.00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikat lotniczo - meteorologiczny, koncert gramofonowy. 15.00: Komunikat: meteorologiczny, gospodarczy i samorządowy. 15.30: Transmisja dwóch odczytów dla maturzystów. 16.40: Odczyt: „Znaczenie Górnego Śląska dla obrony państwa“ — wygłosi prof. Dr. Jan Dąbrowski. 17.45: Audycja dla młodzieży: „Moje wspomnienia szkolne“ Wilkońskiego — w wykonaniu artystów teatru miejskiego. 18.15: Koncert z Warszawy. 19.05: Komunikat rolniczy. 19.15: Rozmaitości i komunikaty. 19.35: Odczyt z Warszawy. 20.00: Hejnał z wieży Marjackiej. 20.05: Odczyt: „Epigoni Kozaczyzny“ — wygłosi p. Stanisław Sidorowicz. 20.30: Koncert z Warszawy.

Warszawa (1111 m.). 12.00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 15.0: Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i samorządowy. 15.30: Wykład dla maturzystów: „Związki tajne w Królestwie Polskiem“ — wygłosi prof. Henryk Mościcki. 16.00: Wykład dla maturzystów: „Kultura klasyczna“ — wygłosi prof. Gustaw Przychocki. 16.25: Komunikaty. 16.40: Skrzynka pocztowa — dr. Marjan Stępowski. 17.20: Odczyt ministerstwa komunikacji. 17.45: Audycja dla dzieci: transmisja z Krakowa. 18.15: Koncert: Muzyka lekka. 19.05: Komunikat rolniczy. 19.15: Rozmaitości. 19.35: Odczyt: „Nad Bzurą“ — wygłosi prof. Aleksander Janowski. 20.00: Odczyt: „Botticelli i jego szkoła“ — wygłosi dr. Marjan Henzel. 20.30: Koncert orkiestry dętej. 22.00: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05: PAT. 22.20—22.30: Komunikaty: policyjny i sportowy.

Proces o podkop pod zakłady graficzne

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu“). W drugim dniu procesu **o podkop pod zakłady graficzne w Warszawie** zeznawali jako świadkowie **wywiadowcy warszawskiej policji,** którzy mieli czuwać nad zakładami. Chodziło o wyjaśnienie sprawy, czy oskarżony Cichocki bywał na terenie zakładów. Zeznania wywiadowców są sprzeczne ze sobą, oraz **sprzeczne z tem co zeznawali w śledztwie policyjnem.**

Na pytanie obrony czy wywiadowcy policji **politycznej** otrzymali wynagrodzenie za wykrycie podkopu — świadkowie **odmawiają odpowiedzi,** zasłaniając się **tajemnicą służbową.**

Wniosek obrony, by zwrócono się do ministerstwa spraw wewnętrznych o wyjaśnienie tej sprawy został przez sąd **oddalony.**

Rozprawa trwa.

Konkurs lotniczy

LOTY ODBĘDĄ SIĘ NAD POLSKĄ

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu“). Z inicjatywy czeskiego aeroklubu odbędzie się 7 lipca br. **konkurs lotniczy,** w którym wezmą udział lotnicy czescy, polscy, rumuńscy i jugosłowiańscy.

Lotnicy przebędą szlak powietrzny: Praga—Kraków—Warszawa—Lwów—Jassy—Bukareszt—Belgrad—Bratysława—Praga.

Związki i zgromadzenia

NOWOOBRANA RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, KOMISJA REWIZYJNA I SĄD POLUBOWNY RADY, wspólnie z członkami dawnej Rady Związków zawodowych, odbędą posiedzenie we środę 25 bm. o godzinie 7 wieczorem w sekretarjacie, ul. Dunajewskiego 5, II piętro.

ZEBRANIA CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI „PROLETARJAT“ W KRAKOWIE. — Roczne sprawozdawcze zebrania członków Spółdzielni „Proletarjat“ w Krakowie odbywać się będą w następujących terminach i miejscach:

dla sklepu 16 dnia 25 kwietnia w lokalu przy sklepie Spółdzielni, Zakrzówek, ul. Twardowskiego;

dla sklepu 14 dnia 27 kwietnia w Czytelni Robotniczej, Nowa Wieś, ul. Kazimierza Wielkiego 85;

dla sklepu 11 dnia 28 kwietnia w lokalu p. Amstera, ul. Krowodrza.

Początek wszystkich zebrań o godzinie 6'30 wieczorem.

ZGROMADZENIE MURARZY odbędzie się **we środę** 25 bm. o godzinie 5 popołudniu w Domu Robotniczym, III piętro.

BACZNOŚĆ MALARZE, LAKIERNICY I POKOSTNICY! Zgromadzenie w sprawie akcji cennikowej odbędzie się w środę 25 kwietnia o godzinie 6 wieczór w sali Związków przy ul. Dunajewskiego 5 II p. Zarząd uprasza obie grupy o bezwarunkowe i punktualne przybycie.

BACZNOŚĆ METALOWCY! Ogólne zgromadzenie metalowców warsztatów prywatnych odbędzie się we czwartek 26 bm. o godzinie 6 wieczór. **Zarząd Oddziału grupy I.**

POSIEDZENIE NOWOWYBRANEGO ZARZĄDU ZWIĄZKU DOZORCÓW DOMOWYCH I SŁUŻBY DOMOWEJ WRAZ Z STARYM ZARZĄDEM odbędzie się w sobotę 28 bm. o godzinie 6 wieczór przy ul. Dunajewskiego 5 w lokalu Związku.

SPRAWY TOWARZYSTWA UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO (TUR)

KURS TUR DLA REFERENTÓW. Tow. Uniw. Rob. w Krakowie urządza w najbliższych dniach 10-dniowy kurs dla referentów, na którym wygłaszane będą prelekcje na temat gospodarki gminnej, spraw politycznych, ekonomicznych, nowe ustawy społeczne, nauka wymowy itd. Prelegentami będą: tow. E. Haecker, tow. Klemensiewicz, tow. dr. Muller, tow. dr. Pelzling, tow. dr. Ringelheim, tow. dr. J. Rosenzweig i tow. dr. Szumski. Zgłoszenia na kurs przyjmuje sekretarjat Rady wojewódzkiej w Domu Robotniczym przy ul. Dunajewskiego 5 II p. Związki zawodowe winny wysłać swoich delegatów.

NAJBLIŻSZE WYCIECZKI TUR

W piątek 27 bm. o godz. 7'30 odbędzie się zwiedzanie drukarni i redakcji „Naprzodu“, poprzedzone odczytem tow. red. W. Wohnouta p. t. „Jak się tworzy gazetę“. Odczyt wygłoszony będzie w sali Domu Robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5 II p. Wstęp 20 gr. od osoby.

POWTÓRZENIE WYCIECZKI NA WAWEL

Na ogólne żądanie TUR urządza poraz drugi **wielką wycieczkę na Wawel w niedzielę 29 b. m.** Zwiedzać będziemy pokoje zamkowe, sale z arrasami i Smoczą Jamę. **Punkt zborny o godz. 9'45 przed wejściem do dziedzińca arkadowego.**

Budżet w komisji sejmowej

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 24 kwietnia.

W dalszym ciągu wczorajszych obrad nad budżetem ministerstwa rolnictwa pos. **Łucki** (klub ukraiński) skarżył się na pokrzywdzenie interesów ludności rolniczej.

Pos. **Rataj** z uznaniem podkreśla, że polityka ministerstwa przy zasiłkach na popieranie organizacyj rolniczych wolna jest od tendencyj politycznych, partyjnych i narodowościowych. Dalej wskazuje na dewastacyjną gospodarkę leśną w lasach państwowych i prywatnych.

Pos. **Krzyżanowski** (jedynka) przeciwstawia się pesymizmowi pos. Łuckiego i oświadcza, że wzrost wydatków rolnictwa w całym budżecie jest bardzo duży, zwłaszcza jeżeli uwzględni się kwotę daną na Bank Rolny i na wyższą szkołę rolniczą. Natomiast prowadzi się mylnie politykę rządową przez uprzywilejowanie podatku od rolnictwa, na czem ono samo źle wychodzi.

Pos. **Malinowski** (Wyzwolenie) uważa, że ministerstwo rolnictwa winno sobie postawić jako tezę **konieczność wyżywienia ludności własnej** i znajdowały one zbyt zagranicą, wreszcie ażeby znajdowały one zbyt zagranicę, wreszcie ażeby rolnictwo stawało się opłacalnem. Mówca zbija opinię, jakoby drobne rolnictwo produkowało mniej niż wielkie.

Poseł **Czetwertyński** (endek) zaznacza, że skutecznym środkiem do podniesienia produkcji byłoby pchnięcie naprzód meljoracji. Projekt meljoracji powinien być robiony na koszt rządu, a tylko samo wykonanie powinno obciążać drobnych rolników. Mowca zapowiada, że jeżeli nie będą złożone poszczególne wyjaśnienia co do niektórych pozycyj, to klub jego wniesie o zmniejszenie szeregu pozycyj na łączną sumę 433.000 zł.

Posiedzenie zamknięto o 12.30 w nocy, następne dziś.

Poseł Zarański przeciw robotnikom

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 24 kwietnia.

Wiceprezesem sejmowej komisji budżetowej został wybrany poseł **Wyrzykowski** z „Wyzwole-

Komisja przystąpiła do **głosowania nad budżetem ministerstwa rolnictwa**. Przyjęto wszystkie wnioski referenta podwyższające ogółem **dochody** ministerstwa o 3.103.867 zł., następnie przyjęto również wnioski referenta w dziale **wydatków**, z wyjątkiem wniosku o zmniejszenie pozycji na zasiłki i pożyczki na popieranie specjalnych gatunków wytwórczości rolniczej o 100.000 zł. Przyjęto również wniosek posła **Dąbskiego** (Stronnictwo Chłopskie) o podniesienie zasiłków na popieranie rolnictwa o 3.320.000 zł. oraz wniosek o podniesienie pozycji na popieranie specjalnych gatunków wytwórczości rolnej o 1.600.000 zł. Pozostałe wnioski posła Dąbskiego **odrzucono**.

Następnie przyjęto wnioski posła **Kiernika** (Piast) o podwyższenie pozycji na meljoracje rolne o jeden miljon zł., posła **Kalinowskiego** (Wyzwolenie) o podwyższenie pozycji na instytut meteorologiczny o 250.000 zł. oraz demonstracyjny wniosek posła **Rataja** (Piast) o **zmniejszenie dochodów z lasów państwowych o 1 zł. jako protest przeciwko państwowej gospodarce leśnej**.

BUDŻET MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU

O godzinie 11'30 przedpołudniem komisja przystąpiła do budżetu **ministerstwo przemysłu i handlu**. Referował poseł **Zarański** („Jedynka"). Sprawozdawca określił sytuację gospodarczą państwa w sposób następujący:

W roku 1926 konjunktura światowa była dla Polsk[illegible] **bardzo korzystna**. W roku 1927 konjunktura t[illegible]egla **pogorszeniu**, obecnie wyczuwamy na rynk[illegible] światowych **znaczne trudności**. I tak na rynk[illegible]ch światowych **spadły ceny węgla i cynku**. Anglja dąży do odzyskania dawnych rynków zbytu, Niemcy chcą pozyskać nowe rynki. W tych warunkach

NASZ PRZEMYSŁ EKSPORTOWY MA BARDZO TRUDNĄ WALKĘ KONKURENCYJNĄ.

Nasz przemysł naftowy nie jest w stanie konkurencji tej wytrzymać. Jeśli chodzi o przemysł cukrowy, to sytuacja jego [illegible] zdaniem referenta również bardzo ciężka. Ponadto dzięki chorobie bu[illegible] cukrowego nasze cukrownie **straciły około 100 tysięcy ton eksportu**. Natomiast, wbrew oczekiwaniom

ZMUSZENI JESTEŚMY DO PRZYWOZU ZAGRANICZNEGO ZBOŻA,

którego ceny wzrosły w pierwszych miesiącach bieżącego roku o 20 procent.

Na to nowe pogorszenie się konjunktury — oświadcza referent — jest **przygotowany jedynie skarb, który stworzył duże rezerwy, natomiast przemysł jest wyzuty z rezerw**, zdaniem referenta, głównie z winy systemu podatkowego.

Po tem oświadczeniu ponawia referent dobrze znaną argumentację endecji, skierowaną przeciwko zdobyczom socjalnym polskiej klasy robotniczej, twierdząc, że Polska rozbudowała system urządzeń społecznych do nowego stopnia, dzięki wpływom międzynarodowych organizacyj, a także „pod naciskiem reprezentantów kapitału zagranicznego (?!), który zawsze wskazywał, że Polska jest zacofana", tymczasem — jak twierdzi referent — **„może to było więcej pomyślane z chęci osłabienia gospodarczego Polski"...**

Tow. **Diamand** (ironicznie): A to łotry dopiero!...

W dalszym ciągu referent stawia szereg postulatów odnośnie do **wzmożenia naszego eksportu i ekspanzji przemysłu.**

Wkońcu referent stawia szereg wniosków w sprawie zmian w poszczególnych pozycjach budżetu ministerstwa.

ODPOWIEDŹ MINISTRA KWIATKOWSKIEGO

Następnie zabrał głos minister przemysłu i handlu p. **Kwiatkowski**, udzielając odpowiedzi odnośnie do kwestyj związanych z **rozbudową Gdyni.**

O godzinie 2 popołudniu posiedzenie komisji odroczono do wieczora — po ukończeniu posiedzenia Sejmu.

SEJM

276 DEKRETÓW PREZYDENTA RZPLTEJ ODESŁANO DO KOMISYJ

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 24 kwietnia.

Dzisiaj o godzinie 5'20 popołudniu rozpoczęło się posiedzenie Sejmu pod przewodnictwem marszałka tow. **Daszyńskiego.**

Na wstępie odesłano do komisji regulaminowej wnioski w sprawie wydania sądom posłów **Baczyńskiego** (Ukrainiec) i **Sochackiego** (komunista). Następnie sekretarze odczytali

276 DEKRETÓW PREZYDENTA RZPLTEJ

złożonych przez rząd Sejmowi. Dekrety zostały odesłane do właściwych komisyj.

Następnie przystąpiono do wniosków w sprawie postępowania karnego, wdrożonego przeciwko posłom przed uzyskaniem przez nich mandatów. — **Przyjęto** wnioski o zawieszenie postępowania karnego przeciwko tow. **Barlickiemu**, oraz posłom: **Smole i Stefańskiemu** (Wyzwolenie), **Moritzowi i Pankratzowi** (Niemcy), **Jeremiczowi i Serwetniukowi** (Ukraińcy), oraz **Juchniewiczowi i Karuzie** (Białorusini), odrzucono natomiast 175 głosami przeciwko 161 głosom wnioski o zawieszenie postępowania karnego przeciwko posłom: **Staganiewiczowi** (Białoruska Hromada) i **Greckiemu** (Sel-Rob Lewica).

Następnie odesłano do Komisji sprawę wyboru członków i zastępców do głównej komisji ziemskiej, głównej komisji rekwizycyjnej, członków Trybunału Stanu, oraz członków komisji długów państwowych.

O POMOC DLA LUDNOŚCI ROLNICZEJ PODKARPACIA

Z kolei **uchwalono nagłość wniosku posła Łuckiego** (Ukrainiec) w sprawie pomocy dla ludności rolniczej Podkarpacia, dotkniętej klęską powodzi.

Następne posiedzenie Sejmu **15 maja.**

Wnioski i interpelacje PPS

Imieniem PPS wniesiono interpelację w sprawie konfiskaty numeru 10 tygodnika „Prawo Ludu", oraz zgłoszono wnioski 1) **w sprawie zmiany rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o ustroju sądów powszechnych; 2) w sprawie nowelizacji rozporządzenia prezydenta Rzpltej dotyczącego wydawania „Dziennika Ustaw"**. Oba wnioski zawierają opracowane przez PPS **projekty odnośnych ustaw.**

* * *

SENACKA KOMISJA SKARBOWO BUDŻETOWA

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Dzisiaj odbyło się **posiedzenie senackiej komisji skarbowo-budżetowej**, poświęcone rozdzieleniu referatów.

Referat budżetu ministerstwa pracy i opieki społecznej objęła tow. **Kłuszyńska**, referat **rent inwalidzkich, pensyj i długów państwa** objął tow. **Sokołowski.**

TELEGRAMY

RADA SAMORZĄDOWA

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). W niedługim czasie zostanie zwołana Rada samorządowa.

SKUTKI PODWYŻKI CENY CUKRU

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu") W związku z podwyższeniem ceny cukru w hurcie, **cena cukru w Warszawie w drobnej sprzedaży została podniesiona o 10—15 groszy na kilogramie.**

P. PATEK WRACA DO MOSKWY

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). W sobotę poseł polski w Moskwie p. **Patek**, bawiący chwilowo w Warszawie, wraca do Moskwy.

PROF. ZAŁĘSKI DELEGATEM POLSKI NA KONGRES ROLNICZY W RZYMIE

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Ministerstwo rolnictwa delegowało profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego p. **Edmunda Załęskiego** w charakterze przedstawiciela ministerstwa na kongres oceny nasion **w Rzymie** w dniach 16—19 maja br.

DYMISJA P. BNIŃSKIEGO JESZCZE NIE PODPISANA

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Do chwili obecnej dymisja wojewody poznańskiego p. **Bnińskiego** nie została jeszcze podpisana.

ZJAZD STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Wczoraj, w drugim dniu Zjazdu opozycja zgłosiła szereg wniosków o zmianę statutu. Po kilkugodzinnych obradach w wyłonionej komisji, wnioski te zostały ograniczone do minimum. Wprowadzono tylko punkt o obronie prawnej dla członków i grup. Po przerwie przyjęto budżet stowarzyszenia w przedłożeniu Zarządu, z wyjątkiem pozycji na fundusz pogrzebowy. Składki na ten cel zostały podwyższone o 50 gr. Przez odrzucenie poprawek opozycji, nie utworzono funduszu bezpieczeństwa, który miał być zabezpieczeniem dla członków, dotkniętych represjami.

Do Zarządu głównego weszli: pos. Stypiński, pos. Zieliński, Z. Duda, Nadolski, Lefler, Rajkowska, Jaroszewicz, Żarnowiecki, Łączyński, Bernsdorf, Zilmek, Samolewicz.

P. JERZY WARCHAŁOWSKI DYREKTOREM DEPARTAMENTU SZTUKI

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Dzisiaj rozeszła się pogloska, że dyrektor departamentu sztuki w ministerstwie oświaty p. **Skotnicki** ustąpi ze swego stanowiska, a na jego miejsce powołany zostanie p. **Jerzy Warchałowski** z Krakowa, ostatnio komisarz polski na wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu.

ARESZTOWANIE B. DYREKTORA „POLMINU"

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Jeszcze w roku 1926 Najwyższa Izba kontroli natrafiła na ślady poważnych nadużyć w państwowych zakładach naftowych („Polmin").

W roku 1927 minister przemysłu i handlu Kwiatkowski przesłał spostrzeżenia kontroli do komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami. Komisja nadzwyczajna wdrożyła dochodzenia, których wyniki pozwoliły na wszczęcie śledztwa. Prowadzenie śledztwa zlecone zostało podprokuratorowi sądu okręgowego w Łucku Franciszkowi Nowosielskiemu. Podprokurator Nowosielski po kilkumiesięcznem śledztwie ustalił, że dzięki nadużyciu pełnomocnictw b. dyrektora handlowego „Polminu" Karola Hoffmana, skarb państwa poniósł stratę w wysokości 142.000 dolarów.

W dniu 23 bm. prokurator Nowosielski po kilkugodzinnem przesłuchaniu Hoffmana, wydał rozkaz **osadzenia go w areszcie śledczym**, do czasu złożenia kaucji w wysokości 350.000 zł. Aresztowanie nastąpiło w lokalu komisji nadzwyczajnej w Warszawie.

KRAKOWSKI ZŁODZIEJ ZASTRZELONY W KOLONJI

Warszawa, 24 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Do Warszawy nadeszła wiadomość, że **w Kolonji** został zastrzelony przez policję znany złodziej kieszonkowy, pochodzący z Krakowa, Feliks Gajewski.

Gajewski ukradł na torze wyścigowym w Kolonji torebkę damską, został ujęty przez policjanta, wyrwał mu się jednak i począł uciekać. Podczas pościgu na ulicach Kolonji Gajewski został ciężko ranny i zmarł w szpitalu.

ZWYCIĘSTWO WYBORCZE PARTJI PRACY

Londyn, 24 kwietnia (PAT). Odbyły się dodatkowe wybory w Hanley (Staffordshire) z powodu śmierci posła tego okręgu do Izby gmin. Hollids (partja pracy) otrzymał 15.136 głosów, konserwatysta Denville 6.604, liberał Moakin 3.390 głosów.

Z życia robotniczego

STOSUNKI W FABRYCE „POLSKA-MORAWIA" W CZECHOWICACH

Sekretarjat okręgowy centralnego związku robotników przemysłu chemicznego w Czechowicach pisze nam: W fabryce „Polska - Morawia" jest majstrem niejaki p. Greinert, który szykanuje robotników i odnosi się do nich brutalnie. Ostatnio p. Greinert zelżył w ordynarny sposób sześćdziesięcioletniego starca robotnika J. Klinota. **Czy dyrekcja fabryki będzie dalej tolerowała wybryki majsterka?!**

Niestety i dyrekcja postępuje bezwzględnie z robotnikami. Zwracamy uwagę inspektoratowi pracy, że ostatnio z wymienionej fabryki zostali wydaleni **bez czternastodniowego wypowiedzenia** dwaj robotnicy, a mianowicie J. Krupnik i F. Cios. O płacach robotniczych tym razem nie wspominamy, dość powiedzieć, że dziewczęta zarabiają tutaj przy słynnym akordzie — 14 zł. tygodniowo.

Dnia 20 bm. odbyli robotnicy demonstracyjne zgromadzenie, na którem napiętnowano skandaliczne stosunki, panujące w fabryce. **K. R.**

STRAJK PRACOWNIKÓW DRUKARSKICH W GDAŃSKU

trwa w dalszym ciągu. Z wyjątkiem pisma socjaldemokratycznego „Danzinger Volkstimme" oraz „Baltische Presse", których drukarnie przyjęły warunki strajkujących, inne pisma nie wychodzą. Redakcje „Danz. Neuest. Nachricht.", „Danz. Ztg.", „Danz. Allg. Ztg." i „Danz.Landes Ztg." wydają pismo wspólne o bardzo skromnych rozmiarach.

Z ruchu socjalistycznego

—o—

KONFERENCJA OKRĘGOWA W KRZESZOWICACH

W sali Rady gminnej odbyła się w Krzeszowicach dnia 22 bm. konferencja okręgowa PPS przy udziale przeszło 200 delegatów z 36 gmin i 2 miasteczek. Na przewodniczącego konferencji wybrano tow. Walka, który po krótkiem zagajeniu oddał głos tow. Pilchowi. Po referacie tow. Pilcha o znaczeniu święta 1 Maja referat o sytuacji politycznej i parlamentarnej w kraju wygłosił tow. Z. Gross. W dyskusji nad referatami wypowiedzieli się tow. Wroński, Dziuba i in., poczem postanowiono, aby zbiorową manifestację okolicznych gmin Tenczynka, Nawojowej Góry i innych urządzono w Krzeszowicach.

Ruch kolejarski

DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO - OŚWIATOWA WŚRÓD KOLEJARZY KRAKOWSKICH

Tuż po ostatniem walnem zebraniu koła ZZK w Krakowie, zorganizowano komisję kulturalno - oświatową w składzie 26 osób z pośród członków ZZK i rozdzielono pracę pomiędzy 9 sekcyj.

Przewodniczącym komisji przez cały czas kadencji był tow. Bator, sekretarzem tow. Siatka.

Na czele sekcji odczytowej stał tow. Teodor Kluczka, na czele sekcji przyjaciół dzieci tow. Julian Nodzeński, na czele sekcji kursów społecznych tow. Bator, na czele sekcji wycieczkowej tow. Rutka.

Komisja wychodząc z założenia, że tylko przez szeroką działalność oświatową można uspołeczniać jednostki i wiązać je organizacyjnie, starała się wszechstronnie rozwinąć swoją działalność.

W ciągu kadencji zorganizowano 12 odczytów. Odczyty były bezpłatne. Przeciętna frekwencja wynosiła 60 osób. Jeżeli weźmiemy pod uwagę ilość członków zorganizowanych przy kole krakowskiem to niski procent uczęszczających na odczyty jest bardzo smutnym objawem.

Przy finansowem poparciu Centralnego komitetu kulturalno-oświatowego ZZK zorganizowaliśmy trzy kursa społeczne dla członków Związku, a to kurs **zawodowo-społeczny, rachunkowo-korespondencyjny i kurs języka „Esperanto".**

Z kursu zawodowo-społecznego i rachunkowo-korespodencyjnego korzystali nietylko członkowie Koła ZZK w Krakowie, ale przeważnie **skarbnicy i sekretarze poszczególnych kół okręgu.**

Na kurs „Esperanta" zapisało się 33 członków a uczęszczało przeciętnie 15. Kurs trwał 8 tygodni.

W ciągu kadencji zorganizowano wycieczkę do **Wilna.**

Sekcja przyjaciół dzieci bardzo ładnie rozwijała swą pracę. W ciągu kadencji urządzono cały szereg imprez dla dzieci jak np. zorganizowanie „Mikołaja" i „Choinki", oprócz tego odbył się cały szereg wieczorków z „bajkami".

Do bibljoteki w ciągu kadencji zakupiono 97 tomów, członkowie ofiarowali 9 tomów, przybyło więc 106 tomów.

Z Centralą zamieniliśmy 156 tomów. Wycofano 13 tomów a 31 tomów zwrócono bibljotece ZZK w Krakowie-Płaszowie. Ogółem obecnie bibljoteka w Krakowie liczy 1542 tomów, z tego belletrystyki 1339 tomów, dzieł naukowych 203 tomów. Frekwencja czytelników wynosi przeciętnie 160 miesięcznie.

Lokal klubu szachistów mieści się w czytelni ZZK. Klub liczy 40 członków. Dnia 15 lutego ub. r. rozpoczęto doroczny turniej o mistrzostwo klubu na rok 1928/29, w którym uczestniczyło 30 członków. Ukończono turniej 1 kwietnia br., w którym pierwsze miejsce zdobył tow. Bilski, tracąc tylko dwa punkty. Drugie miejsce tow. Cyganek, tracąc cztery na sześćdziesiąt granych partyj. Oprócz tego rozegrano w zeszłym roku dwa turnieje z Robotniczym Klubem Szachowym „Legia" w Krakowie. W bieżącym roku rozegrano dwa turnieje z Klubem Szachistów „Makkabi" i jeden z RKS „Legia" w Krakowie.

Zespół amatorski złożony z członków ZZK, pod kierownictwem tow. Fijała mimo trudnych warunków materjalnych, odegrał w ciągu roku 13 komedyj, jedną farsę i sześć dramatów. Poza tem odbywały się lekcje dykcji i deklamacji.

Komisja kulturalno-oświatowa miała pod swoją opieką czytelnię, która mieści się w bardzo ładnym lokalu w domu ZZK. Sprawozdanie z komisji muzycznej zostanie odrębnie ujęte z powodu nadmiaru materjału, jaki tej dziedzinie należy poświęcić.

Sprawozdanie powyższe dotyczy czasu od 1-go stycznia 1927 do 1 stycznia 1928 roku.

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, pod zarządem Henryka Schiffa.